

(Gazzetta dello Sport - C.Zucchelli) Bez USA do lipca. Roma zdecydowała się odłożyć podróż na koniec maja (wykluczono też hipotezy z Chinami), aby udać się do Dubaju. To będzie krótki wyjazd, na cztery dni, aby zmierzyć się 20 maja z egipskim Al-Ahly w meczu sparingowym, za który zapłacono ponad 500 tysięcy dolarów (brakuje jednak oficjalnego potwierdzenia).

Z wyłączeniem reprezentantów drużyn narodowych, którzy zagrają na Euro, obecnych będzie wiele gwiazd Romy: Totti, ale również De Rossi, jeśli Conte nie zdecyduje się na jego powołanie. Pod znakiem zapytania są gracze drużyn narodowych, którzy nie zagrają na Euro jak Manolas, Strootman, Dzeko i Pjanic, którzy mogą zostać powołani do swoich reprezentacji.

21 maja Spalletti puści wolno wszystkich piłkarzy, aby spotkać się ponownie na początku lipca: od 8 do 17 zespół będzie trenował w Pinzolo, potem uda się do USA, do Bostonu, aby przenieść się potem kilka razy, prawdopodobnie do Waszyngtonu i Nowego Jorku. Po powrocie przewidziane są sparingi z klasowymi rywalami, a wśród nich może znaleźć się również Leicester Ranieriego. Do ustalenia czy w Anglii czy w Rzymie, być może na oficjalnej prezentacji zespołu, z nadzieją na obejrzenie pełnego Olimpico, ale to się jeszcze okaże. Tak jak okaże się co wydarzy się przy nowej kampanii sprzedaży karnetów, która rusza za kilka dni.

Autor: abruzzi